

W wojnie obronnej Polska dysponowała 40 pułkami kawalerii. W wielu bitwach ułani, walcząc przede wszystkim w szyku pieszym, okazali się dla Niemców niezwykle groźnym przeciwnikiem. Kilkakrotnie jednak Polakom przyszło zaatakować wroga konno. Pierwszego dnia wojny pod Krojantami szarża 18. pułku wzbudziła popłoch wśród niemieckich dowódców, 19 września zaś pod Wólką Węglową ułani 14. pułku otworzyli drogę ku Warszawie resztkom Armii „Poznań”. Niemiecka propaganda zaraz po zakończeniu walk za wszelką cenę starała się kłamliwie ukazać polskich kawalerzystów jako szaleńców, którzy z szablami atakują czołgi. Ten nieprawdziwy obraz podchwyciła potem propaganda komunistyczna i do dziś utrzymuje się on w powszechnej świadomości.



„Nagle bohaterski zespół kawalerzystów w sile około paruset koni wyłonił się w galopie z zarośli. Nacierali oni, mając w środku rozwinięty sztandar...” – tak szarżę pod Wólką Węglową opisał włoski korespondent wojenny. Na obrazie Michała Byliny widać, jak niosący sztandar ułan zostaje trafiony, a upadający symbol 14. pułku przejmują kapral Mieczysław Czech. Żołnierz ten został za swój czyn nagrodzony krzyżem *Virtuti Militari*.

Bilans zmagania we wrześniu 1939 r. był dla Polaków tragiczny. W walkach z Niemcami poległo prawie 70 tys. żołnierzy, a niemal 133 tys. zostało rannych. Tak wysokie straty wynikały przede wszystkim z przewagi technicznej nieprzyjaciela (zwłaszcza w lotnictwie) oraz z braku podstawowej opieki lekarskiej dla rannych pozostawionych na polu walki. Do niewoli niemieckiej trafiło ok. 420 tys. żołnierzy i oficerów. Straty w walce z Rosjanami nie są dokładnie znane. Prawdopodobnie poległo w boju lub zostało zamordowanych ok. 6–7 tys. żołnierzy. Według nie do końca wiarygodnych źródeł radzieckich do niewoli trafiło blisko 240 tys. żołnierzy oraz ponad 300 tys. innych funkcjonariuszy służb mundurowych (policji, więziennictwa, kolei, pocztowców). Prawie 80 tys. polskich żołnierzy udało się przekroczyć granicę, głównie węgierską i ru-



Stefan Starzyński
(1893–1944?),
legionista, polityk,
ekonomista.
Wiceminister
skarbu, od 1934 r.
komisaryczny
prezydent
Warszawy. Pracował
nad rozbudową
i modernizacją
stolicy. We
wrześniu 1939 r.
został komisarzem
cywilnym przy
Dowództwie
Obrony Warszawy.
Po kapitulacji
aresztowany przez
Niemców
i zamordowany
w nieznanych
okolicznościach.

muńską. Nie są znane dokładne straty poniesione przez ludność cywilną, ale były wysokie – prawdopodobnie sięgały 300 tys. osób, przede wszystkim zabitych na skutek bombardowań.

Wehrmacht w czasie inwazji na Polskę stracił ponad 16 tys. zabitych, 27 tys. rannych i 5 tys. zaginionych. Były to straty stosunkowo niewielkie, co zaskoczyło dowódców niemieckich i utwierdziło ich w przekonaniu o skuteczności Blitzkriegu. Dużo większe straty poniesiono w sprzecz, głównie w broni pancerniej. Zniszczeniu lub poważnemu uszkodzeniu uległy 674 czołgi i 319 wozów pancernych. Lotnictwo utraciło 521 samolotów, z czego w walce ok. 230. Rosjanie przyznali się do 1 tys. zabitych i 2–3 tys. rannych, ale dane są z pewnością znaczenie zaniżone. Armia Czerwona utraciła też ok. 150 czołgów i 20 samolotów.

WYKONAJ POLECENIA

1. Przedstaw postanowienia paktu Ribbentrop–Mołotow i omów ich konsekwencje dla Polski, Niemiec i ZSRR.
2. Wyjaśnij założenia wojny błyskawicznej i przedstaw na mapie kampanii wrześniowej sposoby jej realizacji.
3. Wykorzystując mapę na s. 155, omów przebieg kampanii wrześniowej. Wskaż najważniejsze etapy wojny obronnej Polski.
4. Porównaj straty poniesione przez wszystkie strony walczące w Polsce we wrześniu 1939 r. Podaj przyczyny dysproporcji pomiędzy stratami obrońców i agresorów.